

## paraszat WAJIGASZ

<sup>18</sup> Wtedy Jehuda zbliżył się do [Josefa] i powiedział: Pozwól proszę, mój panie, aby twój sługa przemówił do swojego pana [z nadzieją] że go wysłuchasz. [Będę stanowczy, więc proszę] nie rozgniewaj się na twojego sługę – bo [dla mnie] jesteś jak faraon. <sup>19</sup> [Od samego początku] mój pan wypytywał [oskarżycielsko] swoje sługi: ‘Czy macie ojca albo brata?’ <sup>20</sup> [Jednak niczego nie ukrywaliśmy przed tobą]. Powiedzieliśmy naszemu panu: ‘Mamy ojca w podeszłym wieku [który ma] małego chłopca [urodzonego w] jego starości. Jego brat umarł i został tylko on ze swojej matki, a jego ojciec go kocha’. <sup>21</sup> [Nie wysłuchałeś naszej prośby i] powiedziałaś swoim sługom: ‘Sprowadźcie go do mnie, abym go zobaczył’. <sup>22</sup> Powiedzieliśmy naszemu panu: ‘Młodzieniec nie może opuścić swojego ojca, [bo jeżeli] opuści swojego ojca, [obawiamy się, że] umrze [w drodze tak jak jego matka]’. <sup>23</sup> Ale powiedziałaś do swoich sług: ‘Jeśli wasz najmłodszy brat nie przyjdzie z wami, to już więcej nie zobaczycie mojego oblicza’. <sup>24</sup> Przyszliśmy do twojego sługi, naszego ojca, i powiedzieliśmy mu słowa naszego pana. <sup>25</sup> A gdy nasz ojciec powiedział: ‘Wróćcie i kupcie dla nas trochę żywności’, <sup>26</sup> powiedzieliśmy [mu]: ‘Nie możemy zejść [do Micrajim]; zejdziemy [tylko], jeśli nasz najmłodszy brat będzie z nami, bo nie możemy zobaczyć oblicza tego człowieka, jeśli nasz najmłodszy brat nie będzie z nami’. <sup>27</sup> Twój sługa, nasz ojciec, powiedział do nas: ‘Wiecie, że dwóch [synów] urodziła mi moja żona [Rachel], <sup>28</sup> jeden odszedł ode mnie i przypuszczam, że został zupełnie rozszarpany [przez dzikie zwierzę]; bo odtąd go nie widziałem. <sup>29</sup> [Jeśli] zabierzecie mi także tego, przydarzy mu się nieszczęście i na starość sprowadzicie mnie w niedoli do grobu [i będzie to tak, jakby trzech zmarło w jeden dzień]!’ <sup>30</sup> Jak teraz mogę przyjść do twojego sługi, naszego ojca, gdy młodzieńca nie będzie z nami, a życie jednego jest uzależnione od życia drugiego. <sup>31</sup> I natychmiast gdy zobaczy, że młodzieńca nie ma z nami, umrze i twoi słudzy sprowadzą na starość twojego sługę, naszego ojca, w rozpacz do grobu. <sup>32</sup> [Dlatego chcę zastąpić tutaj Binjamina] bo twój sługa poręczył przed swoim ojcem za młodzieńca, mówiąc: ‘Jeśli nie przyprowadzę go do ciebie, będę miał grzech wobec mojego ojca na zawsze’. <sup>33</sup> Proszę więc, niech zamiast młodzieńca twój sługa zostanie niewolnikiem mojego pana – a młodzieniec niech pójdzie ze swoimi braćmi. <sup>34</sup> Bo jak pójdę do mojego ojca, jeśli młodzieńca nie będzie ze mną? Obym nie widział zła, które spotka mojego ojca!

## 45

<sup>1</sup> Josef nie mógł powstrzymać [swoich uczuć] w obecności wszystkich [Micarejczyków], którzy stali obok niego, i zawołał: Wyprowadźcie wszystkich ode mnie! I nikt nie został przy nim, gdy Josef dał się rozpoznać swoim braciom [aby ich nie zawstydząć]. <sup>2</sup>

Zapłakał tak głośno, że Micrejczycy [którzy stali na zewnątrz] usłyszeli. [I zaraz cały] dom faraona usłyszał [o tym, że płakał].<sup>3</sup> Josef powiedział do swoich braci: Ja jestem Josef. Czy mój ojciec jeszcze żyje? Ale jego bracia nie mogli odpowiedzieć, bo byli przerażeni.<sup>4</sup> I Josef [widząc ich niepokój, łagodnie] powiedział do swoich braci: Zbliźcie się do mnie. I gdy się zbliżyli, powiedział: Ja jestem Josef, wasz brat, którego sprzedaliście do Micrajim, [nikt o tym nie wiem prócz mnie].<sup>5</sup> Ale teraz nie smućcie się i nie obwiniajcie się, że mnie sprzedaliście tutaj, bo Bóg posłał mnie przed wami, abym zachował życie.<sup>6</sup> Dwa lata głód panuje na ziemi, a będzie jeszcze pięć lat, gdy nie będzie ani orki, ani żniwa.<sup>7</sup> Bóg wysłał mnie przed wami, aby zapewnić wam przeżycie na ziemi i zachować was przy życiu, dla wielkiego ocalenia.<sup>8</sup> Tak więc to nie wy posłaliście mnie tutaj, ale Bóg. On uczynił mnie doradcą faraona, nadzorcą całego jego domu i zarządcą całego kraju Micrajim.<sup>9</sup> Pośpieszcie się i pójźcie do mojego ojca, i powiedzcie mu: ‘Tak powiedział twój syn Josef: Bóg uczynił mnie panem całego Micrajim [dlatego nie mogę pójść do ciebie, więc proszę] przybądź do mnie. Nie zwlekaj.<sup>10</sup> [Nie obawiaj się, że będziesz musiał żyć wśród bałwochwalców,] zamieszkaż w ziemi Goszen i będziesz blisko mnie. Ty i twoi synowie i wnuki, owce i bydło, i wszystko, co masz.<sup>11</sup> Będę cię tam utrzymywał, abys nie zubożał ty, twój dom i wszystko, co masz, bo [będzie] jeszcze pięć lat głodu.’<sup>12</sup> Wy i mój brat, Benjamin, widzieliście na własne oczy, że ja sam mówiłem do was.<sup>13</sup> Opowiedzcie mojemu ojcu o całej mojej chwale w Micrajim i o wszystkim, co widzieliście. Pośpieszcie się i sprowadźcie tutaj mojego ojca.<sup>14</sup> I rzucił się na szyję swojego brata Binjamina, i zapłakał. I Benjamin płakał na jego ramieniu.<sup>15</sup> Ucałował wszystkich swoich braci i płakał w ich objęciach, a potem bracia rozmawiali z nim.<sup>16</sup> Usłyszano tę wieść w domu faraona i mówiono: ‘Przybyli bracia Josefa’. I było to dobrze przyjęte przez samego faraona i przez jego sługi.<sup>17</sup> Faraon powiedział do Josefa: Powiedz twoim braciom, żeby tak zrobili: Załadujcie wasze zwierzęta i idźcie do ziemi Kanaan.<sup>18</sup> Weźcie waszego ojca i wasze rodziny i przybądźcie do mnie, a dam wam to, co najlepsze w kraju Micrajim, i będziecie jeść tłustość ziemi.<sup>19</sup> A ty masz przykazane, żebyście tak zrobili: weźcie sobie z kraju Micrajim wozy dla waszych dzieci i dla waszych żon, zabierzcie waszego ojca i przybywajcie.<sup>20</sup> Nie żałujcie waszych sprzętów, bo to, co najlepsze w całym kraju Micrajim, będzie wasze.<sup>21</sup> Zrobili tak synowie Jisraela. Dał im Josef wozy, zgodnie z tym, co powiedział faraon. I dał im zapasy na drogę.<sup>22</sup> Każdemu z braci dał ubrania na zmianę, a Binjaminowi dał trzysta sztuk srebra i pięć ubrań na zmianę.<sup>23</sup> Swojemu ojcu wysłał to: dziesięć osłów, obładowanych tym, co najlepsze z Micrajim, i dziesięć oślic, obładowanych zbożem, chlebem i pożywieniem dla swojego ojca na drogę.<sup>24</sup> Odesłał [Josef] swoich braci i poszli. I powiedział im: Nie spierajcie się po drodze.<sup>25</sup> Wyszli z Micrajim i przyszli do ziemi Kanaan, do Jaakowa, ich ojca.<sup>26</sup> I powiedzieli mu: Josef żyje! I zarządza całym krajem Micrajim. Zamarło jego serce, bo nie mógł im uwierzyć.<sup>27</sup> [Ale gdy] powtórzyli mu wszystkie słowa Josefa, które do nich mówił, i zobaczył wozy, które przysłał Josef, aby go zabrać, ożywił się duch ich ojca Jaakowa.<sup>28</sup> I powiedział

Jisrael: [Co za] wielka [radość]! Mój syn Josef ciągle żyje. [Muszę] pójść i zobaczyć go, zanim umrę.

## 46

<sup>1</sup> Jisrael wyruszył z wszystkim, co miał, i przybył do Beer Szewy [aby się dowiedzieć od Boga czy ma opuszczać obiecaną ziemię]. Zarząnął zwierzęta na ucztę dla Boga [na ołtarzu, który tam zbudował] jego ojciec Jicchak. <sup>2</sup> Bóg przemówił do Jisraela w widzeniu nocnym: Jaakowie, [twoje imię ma nadal pozostać] Jaakow [bo twoi potomkowie będą ciemnieni w obcej ziemi]! [A Jaakow] odpowiedział: Jestem [posłuszny]! <sup>3</sup> I [Bóg] powiedział: Ja jestem Bóg, [ten sam] Bóg twojego ojca, [który powiedział mu, żeby nie schodził do Micrajim. Jednak ty] nie bój się zejść do Micrajim, bo tam uczynię cię wielkim narodem. <sup>4</sup> Ja zejdę z tobą do Micrajim i Ja cię też wyprowadzę [stamtąd i pochowam cię w ziemi Jisraela], a Josef [który cię przeżyje] położy rękę na twoje oczy [po tym jak umrzesz]. <sup>5</sup> Jaakow wyruszył z Beer Szewy i synowie Jisraela powieźli swojego ojca, Jaakowa, i swoje dzieci, i swoje żony na wozach, które wysłał faraon, aby [ich] przywieźć. <sup>6</sup> Zabrali swoje stada i swoje majątki, które nabyli w ziemi Kanaan, i przybyli do Micrajim. Jaakow i razem z nim całe jego potomstwo. <sup>7</sup> Jego synowie i jego wnukowie byli z nim, jego córki i jego wnuczki i całe swoje potomstwo sprowadził ze sobą do Micrajim. <sup>8</sup> To są imiona [sześćdziesięciu sześciu] synów Jisraela, którzy przybyli do Micrajim. Jaakow i jego synowie: pierworodnym Jaakowa był Reuwen. <sup>9</sup> Synowie Reuwena: Chanoch, Palu, Checron i Charmi. <sup>10</sup> Synowie Szimona: Jemuel, Jamin, Ohad, Jachin, Cochar i Szaul syn Kenaanejki [bo tak nazywali Dinę, gdyż została zniewolona przez Schema, Kenaanitę]. <sup>11</sup> Synowie Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari. <sup>12</sup> Synami Jehudy byli Er, Onan, Szela, Perc i Zerach. Er i Onan umarli w ziemi Kanaan. Synami Perci byli: Checron i Chamul. <sup>13</sup> Synami Jisachara: Tola, Puwa, Jow i Szimron. <sup>14</sup> Synami Zewuluna: Sere, Elon i Jachlel. <sup>15</sup> To byli potomkowie Lei, których urodziła Jaakowowi w Padan Aram. [Włączając] Dinę, jego córkę [i jego wnuczkę Jochewed], Wszystkich synów i córek [Lei] było trzydzieści trzy osoby. <sup>16</sup> Synowie Gada: Cifjon, Chagi, Szuni, Ebon, Eri, Arodi i Areli. <sup>17</sup> Synowie Aszera: Jimna, Jiszwa, Jiszwi, Beria i ich siostra Serach; a synowie Berii [to] Chewer i Malkiel. <sup>18</sup> To byli potomkowie Zilpy, którą dał Lawan swojej córce Lei, a [Zilpa] urodziła ich Jaakowowi. Szesnaście osób. <sup>19</sup> Synami Rachel, [najważniejszej] żony Jaakowa, byli Josef i Binjamin. <sup>20</sup> A Josefowi urodzili się w ziemi Micrajim Menasze i Efrajim, urodziła mu [ich] Asnat, córka Poti Fera, kapłana On. <sup>21</sup> Synowie Binjamina: Bela, Becher, Aszbel, Gera, Naaman, Ehi, Rosz, Mupim, Chupim i Ard. <sup>22</sup> To byli potomkowie Rachel, którzy urodzili się Jaakowowi. Wszystkich osób było czternaście. <sup>23</sup> Synowie Dana: Chuszim [który miał wiele dzieci w Micrajim]. <sup>24</sup> Synowie Naftalego: Jachceel, Guni, Jecer i Szilem. <sup>25</sup> To byli potomkowie Bilhy, którą dał Lawan swojej córce Rachel, a [Bilha] urodziła ich Jaakowowi. Wszystkich osób było siedem. <sup>26</sup>

Wszystkich osób, idących z Jaakowem do Micrajim, jego bezpośrednich potomków, oprócz żon synów Jaakowa, wszystkich osób było sześćdziesiąt sześć.<sup>27</sup> Synów Josefa, którzy urodzili mu się w Micrajim, było dwóch [razem z Josefem i Jochewed, która się urodziła Lewiemu, gdy wchodzili do Micrajim], wszystkich osób z rodziny Jaakowa, przybywających do Micrajim, było siedemdziesiąt.<sup>28</sup> [Jaakow] wysłał przed sobą Jehudę, do Josefa, aby przygotować [bet hamidrasz] w Goszen przed [jego przybyciem]. I przybyli do krainy Goszen.<sup>29</sup> Josef zaprzął swój wóz i wyjechał naprzeciw swojego ojca, Jisraela, do Goszen; pokazał mu się, rzucił mu się na szyję i bardzo długo płakał na jego ramieniu.<sup>30</sup> I Jisrael powiedział do Josefa: Nawet jeżeli teraz bym umarł, [byłbym pocieszony] tym, że widziałem twoją twarz, i że jeszcze żyjesz.<sup>31</sup> Josef powiedział do swoich braci i do rodziny swojego ojca: Pójdę do faraona [poprosić go, aby wam pozwolił zamieszkać na stałe, dlatego] powiem faraonowi: ‘Przybyli do mnie moi bracia i rodzina mojego ojca, którzy byli w ziemi Kenaan;<sup>32</sup> ci ludzie są pasterzami owiec, są hodowcami stad, [ludźmi bardzo zamożnymi. Nie będą obciążeniem dla państwa, bo] przyprowadzili swoje owce i swoje bydło, i wszystko, co mieli’.<sup>33</sup> Dlatego gdy faraon was wezwie i zapyta: ‘Czym się zajmujecie?’<sup>34</sup> [musicie] powiedzieć: ‘Twoi słudzy, od młodości aż do teraz, są hodowcami stad. Tak my, jak i nasi ojcowie’. Po to, abyście mogli osiąść w [dalekiej] ziemi Goszen, bo wszyscy pasterze owiec są obrzydliwością dla Micrejczyków [którzy czczą barana].

## 47

<sup>1</sup> Josef poszedł i powiedział faraonowi: Mój ojciec i moi bracia przybyli z ziemi Kenaan, i ich trzody, i ich bydło, i wszystko, co mają, i są teraz w krainie Goszen.<sup>2</sup> [Josef] wybrał pięciu [najślabszych] spośród swoich braci [z nadzieją, że władca nie powoła ich na wojowników] i przeprowadził ich przed faraona.<sup>3</sup> A faraon zapytał jego braci: Czym się zajmujecie? Odpowiedzieli faraonowi: Twoi słudzy są pasterzami owiec, tak jak nasi ojcowie.<sup>4</sup> I [jeszcze] powiedzieli faraonowi: Przyszliśmy zamieszkać w [tym] kraju, gdyż nie ma pastwisk dla trzody, którą mają twoi słudzy, bo w ziemi Kenaan panuje ciężki głód; więc pozwól, niech twoi słudzy osiadą w krainie Goszen [gdzie są nawadniane pastwiska].<sup>5</sup> Wtedy faraon powiedział do Josefa: [Skoro] twój ojciec i twoi bracia przybyli do ciebie [jest twoją powinnością zadbać o nich].<sup>6</sup> Ziemia Micrajim zaprasza cię, abyś osadził swojego ojca i swoich braci w najlepszej [części] kraju. Niech osiadą w krainie Goszen, a jeśli wiesz, że są wśród nich zdolni ludzie, wyznacz ich na nadzorców moich stad.<sup>7</sup> Josef przyprowadził swojego ojca Jaakowa i przedstawił go faraonowi. A Jaakow pobłogosławił faraona.<sup>8</sup> [Było widoczne, że Jaakow jest w bardzo podeszłym wieku, dlatego] faraon zapytał Jaakowa [zdumiony]: Ile lat sobie liczysz?<sup>9</sup> I Jaakow odpowiedział faraonowi: Mija już sto trzydzieści lat mojego wędrowania. Nieliczne i ciężkie były lata mojego życia i nie osiągnęły [liczby] lat życia moich ojców podczas ich wędrowania.<sup>10</sup> Wtedy Jaakow pobłogosławił faraona i wyszedł od faraona.<sup>11</sup>

Josef osiedlił swojego ojca i swoich braci i dał im posiadłość w ziemi Micrajim, z tego, co najlepsze w krainie Rameses [to jest Goszen], tak jak rozkazał faraon. <sup>12</sup> Josef utrzymywał swojego ojca i swoich braci [dostarczając im pożywienie], i cały dom swojego ojca, [dając] żywność według potrzeby, aż do najmłodszego z ich dzieci. <sup>13</sup> [A zanim Jaakow przybył do Micrajim] nie było jedzenia na całej ziemi, bo głód się bardzo nasilił i podupadła ziemia Micrajim i ziemia Kanaan z powodu głodu. <sup>14</sup> Josef zebrał wszystkie pieniądze, które znajdowały się w ziemi Micrajim i w ziemi Kanaan, [w zamian] za zboże, które nabywali [ich mieszkańcy]. Te pieniądze Josef dostarczył do domu faraona. <sup>15</sup> Wyczerpały się pieniądze w ziemi Micrajim i w ziemi Kanaan i przyszli wszyscy Micrejczycy do Josefa, mówiąc: Daj nam chleba! Dlaczego mamy umierać tu przed tobą? Dlatego, że zabrakło pieniędzy? <sup>16</sup> I powiedział Josef: Przyprawdźcie wasze stada, to dam wam [żywność] za wasze stada, jeśli zabrakło [wam] pieniędzy. <sup>17</sup> Przyprawdźli swoje stada do Josefa i dał im Josef żywność [w zamian] za ich konie i za stada owiec, i za stada bydła, i za osły. I zaopatrywał ich w żywność, [w zamian] za wszystkie ich stada podczas tego roku. <sup>18</sup> Skończył się ten rok; przyszli do niego na następny rok i powiedzieli mu: Nie będziemy ukrywać przed naszym panem, że gdy wyczerpały się pieniądze, a stada była są u naszego pana, nie zostało [nam] dla naszego pana nic, tylko nasze ciała i nasza ziemia. <sup>19</sup> Dlaczego mamy umierać na twoich oczach, tak my, jak i nasza ziemia? Kup nas i naszą ziemię za chleb. I my, i nasza ziemia będziemy niewolnikami faraona. Wydaj ziarno, a będziemy żyli i nie poumieramy. A i ziemia nie będzie opustoszała. <sup>20</sup> Josef nabył całą ziemię Micrajim dla faraona, bo Micrejczycy posprzedawali, każdy swoje pole, gdyż tak ciężki był dla nich głód. I ziemia stała się [własnością] faraona. <sup>21</sup> [Josef] przeprowadził lud do miast, z [jednego] krańca Micrajim na [drugi] kraniec. <sup>22</sup> Tylko ziemi kapłanów nie kupił, bo kapłani mieli przydzieloną [żywność] od faraona i jedli swój przydział, który dał im faraon, dlatego nie sprzedali swoich ziem. <sup>23</sup> Powiedział Josef do ludu: Właśnie nabyłem dzisiaj was i wasze ziemie dla faraona, a to jest ziarno dla was. Obsiejcie ziemię. <sup>24</sup> A gdy zbierzecie plony, dacie piątą [część] faraonowi, a cztery części będą dla was na obsianie pola i na jedzenie, dla was i dla tych, którzy są w waszych domach, i na wykarmienie waszych dzieci. <sup>25</sup> I powiedzieli: Ocaliłeś nam życie, obyśmy znaleźli przychyłność w oczach naszego pana i będziemy sługami faraona. <sup>26</sup> I ustanowił to Josef jako prawo, aż do tego dnia w ziemi Micrajim, że dla faraona jest piątą [część]. Tylko ziemia kapłanów nie należała do faraona. <sup>27</sup> A Jisrael [i jego rodzina] mieszkali w ziemi Micrajim, w krainie Goszen. Nabyli w niej posiadłość i byli płodni, i rozmnożyli się bardzo.